

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

BANKRUCTWO NIEMIEC

Rzesza ogłosi moratorium transferowe

Wierzyciele amerykańscy grożą konfiskatą majątków firm niemieckich

BERLIN, 5 VI. Konferencja bankierów w sprawie moratorium dla długów długoterminowych żadnych rezultatów pozytywnych nie przyniosła.

Sytuacja Banku Rzeszy jest rzeczywiście ciężka. W ostatniej dekadzie maja Bank Rzeszy stracił 9 i pół miljarda marek w obrotach, posiada tylko 372 milionów marek w złotych i 77 milionów dewiz, a więc pokrycie dochodzi do 7 i pół pr. W tem położeniu rząd Rzeszy zapowiedział, że po świętach ogłosi moratorium w sprawie długów długoterminowych.

LONDYN, 5 VI. Nadeszły tu półurzędowe doniesienia, że Niemcy w najbliższych dniach, t. j. we wtorek lub środę, ogłoszą moratorium transferowe.

Wiadomości te wywarły w Londynie olbrzymie wrażenie i przyjęte zostały jako wielka sensacja, chociaż ten krok nie przyszedł nieoczekiwanie.

W prasie już od roku mówiono o tej możliwości i ambasada niemiecka starała się przygotować koła londyńskie na tę ewentualność.

Holandja protestuje

AMSTERDAM, 4 VI. Delegaci holenderscy, którzy byli w Berlinie na rokowaniach transferowych w Banku Rzeszy celem ochrony interesów niemieckich pożyczek długoterminowych, donoszą, że narady nie dały żadnego pozytywnego wyniku.

Na posiedzeniu plenarnym oświadczone Schachtowi z naciskiem, że niema żadnego powodu do nadziei, by moratorium transferowe przyczyniło się do wzmożenia pozycji Banku Rzeszy. Przedstawiciele holenderscy oświadczyli, że nie mogą się zgodzić na moratorium transferowe.

Pod koniec konferencji oświadczył przedstawiciel holenderski Ter Meulen dr. Schachtowi w imieniu delegacji holenderskiej, że przedstawiciele ho-

lenderscy nie chcą sobie wziąć na siebie odpowiedzialności za represje, do jakichby Bank Rzeszy miał przystąpić jednostronnie i zastrzegają sobie jaknajstrzejszy protest przeciw moratorium transferowemu.

Dr. Schacht uznał zupełną słuszność tego zastrzeżenia i oświadczył, że zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności za wszystkie przyszłe zarządzenia, jaka spoczywa wyłącznie na Banku Rzeszy.

Represje w Ameryce

LONDYN, 4 VI. Przedstawiciel amerykańskich wierzycieli Niemiec oświadczył, że na wypadek moratorium transferowego w Niemczech wierzyciele amerykańscy będą domagali się konfiskaty majątków firm niemieckich w Ameryce.

Dr. Schacht został powołany o ewentualnym następstwie, jakie moratorium spowoduje w Ameryce.

Zimna krew lotnika

W samolocie szkolnym oderwał się motor

GRUDZIĄDZ, 5. 6. (PAT). Wczoraj wystartował z lotniska szkolnego w Grudziądzu na płatowcu Avia uczeń kursu pilotów por. Hryniewiecki.

Gdy aparat znajdował się na wysokości 1000 metrów od ziemi, oderwał się motor samolotu. Por. Hryniewiecki nie tracąc przytomności, wyskoczył ze spadochronem. Uno-

szącemu się w powietrzu por. Hryniewieckiemu groziło jednak wielkie niebezpieczeństwo spadnięcia do wielkiego jeziora. Dopiero w pobliżu ziemi silny wiatr przeniósł spadochron i zrzucił na ziemię o 5 metrów od powierzchni wody. Samolot został doszczętnie zniszczony.

Popiersie Hołówki w Sejmie



W wewnętrznym hallu sejmiku odbyło się odsłonięcie popiersia ś. p. Tadeusza Hołowki. W uroczystości wzięła udział rodzina ś. p. Tadeusza Hołowki, członkowie rządu z p. premierem Jędrzejewiczem na czele, marszałkowie sejmiku i senatu itd. Popiersie jest dziełem art. rzeźbiarza p. Strynkiewicza.

Wysłannik Hitlera

Kurjer dyplomatyczny z fałszywym paszportem

PRAGA, 5. 6. (PAT). Podczas aresztowań pomiędzy hitlerowcami podejrzanymi o akcje antypaństwa, aresztowano kurjera Rzeszy Briga Foersteray, który przywoził dyrektywy i pieniądze dla organizacji w Czechach. W jego mieszka-

niu znaleziono w skrytce liczne kompromitujące dokumenty i materiały. M. in. fałszywy paszport, który pozwalał aresztowanemu występować pod fałszywym nazwiskiem.

Brat Kreugera

skazany na 4 lata ciężkich robót

SZTOKHOLM, 5. 6. Sąd drugiej instancji skazał Torstena Kreugera brata zmarłego „króla zapalczanego” Ivara Kreugera na 4 lata ciężkich robót, przedłużając w ten spo-

sób o 6 miesięcy karę więzienia, wymierzoną przez pierwszą instancję. Prócz tego skazanemu podwyższono wysokość grzywny o półtora miliona koron.

Dookoła świata

Lotnik amerykański wylądował w Moskwie

MOSKWA, 5 VI. (PAT). — Lotnik Mattern, odbywając rekordowy lot dookoła świata, wylądował w Moskwie o godz. 15 min. 55 według czasu miejscowego.

MOSKWA 5 VI. (PAT). — Lotnik amerykański Mattern powitany był w Moskwie przez władze lotnicze, korespondentów zagranicznych, prasę, przedstawicielstwo amerykańskie i kolonję amerykańską. Korespondent PAT. zdołał uzyskać krótki wywiad, w którym lotnik oświadcza, że wystartował z Nowego Jorku w kierunku Nowej Ziemi, mając zamiar wylądować w Paryżu. Jednak w odległości 400 mil od wybrzeży amerykańskich napotkał na strefę silnego mrozu, która zmusiła go do

lotu bardzo nisko nad ziemią, w obawie, aby motor nie zamarł. W związku z tem lotnik wylądował na jednej z wysp w pobliżu Norwegii, skąd dopiero wystartował do Oslo. Lot nad oceanem trwał 24 godziny. Pomimo wielkiego zmęczenia lotnik jest w doskonałej formie i nie zgodził się na dłuższe zatrzymanie w Moskwie mimo iż spał od chwili rozpoczęcia lotu zaledwie dwie godziny.

Napad na pocztę przed sądem przysięgłych

LWÓW, 5. 6. (PAT). Jutro przed sądem przysięgłych rozpoczyna się rozprawa przeciwko dalszym sprawcom napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim w grudniu 1932 roku.

Polak odznaczony na konkursie wiedeńskim

WIEN, 5. 6. (PAT). P. Tadeusz Łuczaj zdobył na międzynarodowym konkursie muzycznym dyplom uznania.

Alimenty płaci kobieta

FILADELFA, 5. 6. (PAT). Zdarzył się tu pierwszy wypadek skazania kobiety na płacenie alimentów jej mężowi. Niejaka pani Mary Martin, lat 60, właścicielka domu i matka dziesięciorga dzieci skazana została na płacenie trzech dolarów tygodniowo mężowi, który został kaletką wskutek nieszczęśliwego wypadku.

Ferje sądowe będą przesunięte

WARSZAWA. (Tel. wł.). Wobec wyłączenia na lipiec procesu byłych więźniów brzeskich w sądzie apelacyjnym, który potrwa zapewne około 2 tygodni, oraz wyznaczenia na miesiące letnie także innych spraw, tegoroczne ferje sądowe mają ulec przesunięciu. Prawdopodobnie przypadną one na sierpień i wrzesień.

KULISY BANKU MORGANA

Korupcja polityków, czy kompromitacja bankierów?

Jak wiadomo naszym czytelnikom amerykańska komisja senacka prowadzi dochodzenia mające na celu zbadanie stosunków w bankowości amerykańskiej i oświetlenie ewentualnego wpływu banków amerykańskich na gospodarkę kryzysu gospodarczego w krainie dolara.

W powodzi artykułów i sprawozdań trudno jak dotąd się zorientować w zamiarach komisji senackiej. Spotkała się ona z dość poważną krytyką, ileż dochodzenia są przez nią prowadzone raczej sub specie politycznego punktu widzenia czy raczej partyjno-politycznego, a nie zglebienia, a tem samem i usunięcia niedomagań bankowości amerykańskiej, na którą słyszy się poważne utyskiwania z powodu metod działania potentatów bankierskich, z ich systemem interwenjowania u władz za pomocą polityków. Fachowo nazywają amerykańskie ten system „systemem łupów”. Tylko na tem podłożu cała tak zwana afery Morgana wydaje się być ujęta.

Swego czasu poświęciliśmy wiele miejsca historii domu bankowego Morgana. Dziś stoi przed komisją śledczą jak wiadomo, reprezentant trzeciej generacji tego polnego rodu bankierskiego, John Pierpont Morgan, człowiek 60-letni.

Przejdźmy do zeznań Morgana dzisiejszego i jego wyznań wygłoszonych na poprzednich posiedzeniach. Powiedział on, że pomiędzy prawami i przywilejami bankiera prywatnego a banku akcyjnego istnieje bardzo zasadnicza różnica, ponieważ bank akcyjny uzyskuje od państwa pewne przywileje, wzamian za które trzymać się musi pewnych przepisów i praw specjalnie ustalonych dla towarzystw akcyjnych. Ponieważ bank prywatny z żadnych

takich przywilejów nie korzysta, może też cieszyć się większą swobodą. Bankier musi pracować tak, by zdobyć zaufanie klientów i przekazać je następnym pokoleniom.

Dopiero po tem oświadczeniu zaczął J. P. Morgan odpowiadać na zadane mu pytania.

Bankierowi, względnie jego firmie uczyniono trzy zarzuty. Pierwszy, najdotkliwszy może, to, że uchylał się od płacenia podatków. Drugi najważniejszy, względnie najpoważniejszy, że prowadził podejrzaną interesy syndykaty, polegające na tem, że banki jego osobom bliskim i zaprzyjaźnionym, w tem — i to najważniejsze! — wpływowym osobom politycznym, udzielały świeżo emitowanych akcji nowozałożonych koncernów po cenach znacznie niższych od kursu dziennego, a nadto tym uprzywilejowanym osobom udzielały potrzebnego kredytu na zakup tych tanich akcji, co bardzo często było tylko operacją fikcyjną i miało na celu zjednanie danych osób czy osobistości. Trzeci zarzut wreszcie dotyczy kumulowania stanowisk w zarządach i radach.

Pierwszy zarzut: uchylanie się od płacenia podatków nie jest podobno wcale tak dotkliwy, albowiem amerykańskie prawo podatkowe pozwala, ażeby straty poniesione na majątku, a zwłaszcza na efektach, zostały odciągnięte od podatku dochodowego. Ponieważ w latach przesilenia straty te były bardzo poważne, więc też J. P. Morgan płacił stosunkowo mały podatek dochodowy. Co się tyczy zarzutu trzeciego, to J. P. Morgan zeznał, że bynajmniej nie śpieszył się, ażeby wstępować do zarządów i rad, ale do kreowanych przez niego koncernów dawano pieniądze tylko pod tym warunkiem,

że on, względnie jego ludzie w tych zarządach czy też radach będą zasiadać.

Co do drugiej kwestji Morgana, jak z oświadczeń wiarygodnych osób wynika, poczynił sobie bardzo sprytnie, albowiem przy udzielaniu tych przywilejów nie liczył się specjalnie z żadną partją, a na liście osób uprzywilejowanych przez niego przy emisjach akcji figuruje zarówno J. R. Nutt, skarbnik partji republikańskiej, jak też i przewodniczący narodowego komitetu partji demokratycznej J. J. Raskob, który prowadził agitację za Rooseveltem. Morgan oświadczył, że listy syndykaty były wystawiane firmie i każdy mógł umieszczać na nich kogo mu się podobało. Na listach tych też znalazły się nazwiska ministra skarbu z ery Wilsona — Mc. Adoo, nazwisko Parkera Gilberta, agenta reparacyjnego, który jest współwłaścicielem

firmy. Opinia amerykańska ma firmie Morgana to do zarzucenia, że nie przekupywała ona polityków pro prostu, lecz pozwalała się im za to dorabiać kosztem publiczności nieuprzywilejowanej grającej na giełdzie.

Tymczasem na osobę prokuratora Pecory, występującego z całą bezwzględnością przeciwko machinacjom bankowym i udziałowi w nich najwybitniejszych polityków amerykańskich, przypuszczono w miarę rozwoju śledztwa bardzo silne ataki ze strony „przyjaciół” Morgana.

Oto senator Glass, były minister skarbu, oświadczył, iż nie uznaje prawa prokuratora Pecory do występowania z generalnym oskarżeniem klientów banku Morgana. Jego upoważnienia, zdaniem senatora Glassa dotyczą jedynie działalności samego banku, nie zaś klientów. Czyż się więc wszystko, by ograniczając śledztwo do osoby samego Morgana, uchronić szerokie koła polityczne od całkowitej kompromitacji w oczach opinii publicznej.

Senator Glass zwracając się do członków komisji śledczej, oświadczył, iż prokurator Pecora, jako człowiek bardzo luźno związany z życiem amerykańskim, bo zaledwie w drugim pokoleniu posiadający obywatelstwo, nie może uzurpować sobie prawa do oskarżenia ludzi tak wybitnie zasłużonych dla życia amerykańskiego.

Szczególnie charakterystyczny był w ustach Glassa, milionera i również wielkiego bankiera, argument następujący: „Prokurator Pecora, pobierający zaledwie 220 dolarów pensji miesięcznej, a wraz ze wszystkimi dodatkami niecałe 400 dolarów, nie ma kwalifikacji do badania ludzi i spraw, związanych nie

tylko z miliardami, ale bodaj ze setkami tysięcy dolarów”.

Odpowiedź Pecory była prosta. „Mógłbym zarabiać tyleż, co robotnik portowy — jeżeli jednak postawiono mnie na czele śledztwa i powierzono badanie tajników skarbcza Morgana do których zapewne nigdy w życiu nie będę miał dostępu, funkcje moje są większej wagi od największych potęg finansowych świata. Jeżeli zresztą senat zażąda, bym opuścił mój urząd — uczynię to. Oświadczam jednak, że nie stanie to bynajmniej na przeszkodzie temu, bym sprawę Morgana i jego kontaktu z polityką wyświetlił wobec narodu amerykańskiego aż do końca. I właśnie dlatego, że jestem „świeżym obywatelem” wielkiej republiki i dlatego, że jestem jej wdzięczny za to, że wydzwignęła mnie z życia „parjasów” dlatego swą akcję uważam za pierwszy dług wdzięczności, który spłacam ja, syn sycylijskiego robotnika, w Ameryce.

Każdy dzień przynosi nowy i dramatyczny fragment wielkiej walki, która toczy się już ponad głową Morgana o „czyste ręce” w życiu amerykańskim.

WSZYSTKIE ŹRÓDŁA MINERALNE W DOMU



DAJĄ TABLETKI MUSUJĄCE MIEZ KLAWE
ARTY.: VICHY
KARLSBAD
KISSINGEN
EMS
WILDUNGEN
BILIN
BORŽOM

OBECNIE CENY ZNACZNIE ZNIŻONE



„POBOŻNY” BANKIER.

J. P. Morgan opuszcza kościół przed udaniem się na posiedzenie komisji śledczej dla złożenia wyjaśnień.

Kino-teatr
PALACE
Dziś poraz ostatni!

Pola NEGRI
Ceny miejsc niższe!

w jej pierwszym filmie dźwiękowym p. t.
Na rozkaz kobiety
Nadprogram: Najnowszy tygodnik Foxa.
Początek o godz. 4 po poł.

Kino-teatr
SPLENDID
Dziś i dni następnych!

Pola Negri

w jej pierwszym filmie dźwiękowym p. t.
NA ROZKAZ KOBIETY
Początek o g. 4 po poł.

„LUNA”
Ostatnie dni!
Początek o g. 4

Cheąc gigantyczny film ten udostępnić najszerszemu ogółowi zostały ceny znacznie obniżone
Niepotrzebna

Historja Twojej matki
Twoich siostr
i Twojej żony

Dźwiękowe
Grand-Kino
Dziś i dni następnych!

Niezrównany **VLASTA BURIAN**
w arcykikantnym filmie pt.
Adjutant Jego Wysokości
NADPROGRAM: **Adjutant** i tygodnik dźwiękowy

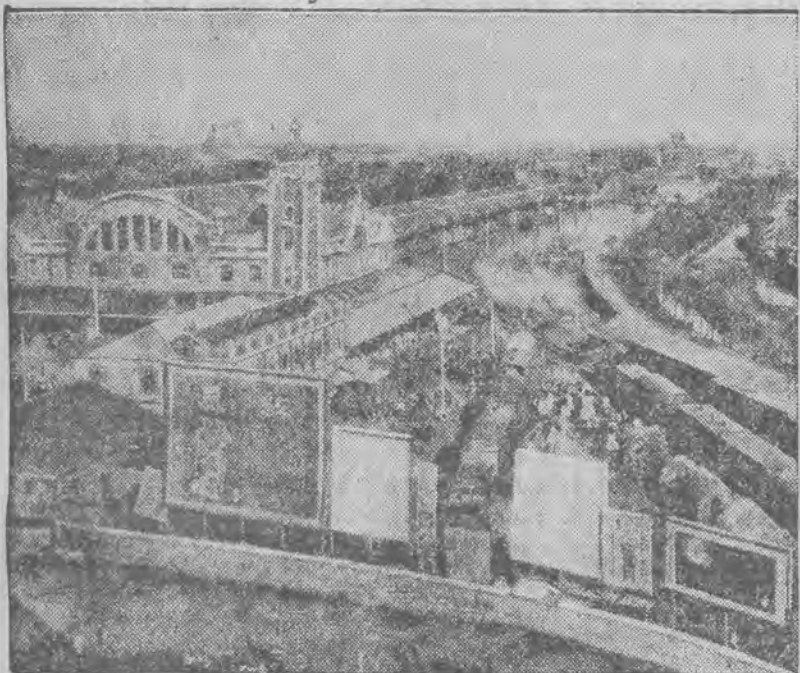
Reżyserji
Mac Frica
Pocz. o g. 4 po poł.

Poważna sytuacja na Kubie



Na dzień odzyskania niepodległości przez Kubę burmistrz Trinidadu (pośrodku na lewo) wydał policji ostre wskazówki w sprawie używania broni palnej, ponieważ groziły poważne rozruchy. Rzeczywiście w mieście St. Spiritus podczas potyczki między powstańcami i wojskami Machady było 38 zabitych i 70 ciężko rannych.

Nowoczesny dworzec w Pekinie



został obsadzony przez silne oddziały japońskie i otoczony zaskakami z drutu kolczastego.

Gustaw V



król szwedzki, kończy 16-go czerwca 75 lat.

Mrs. Stewart



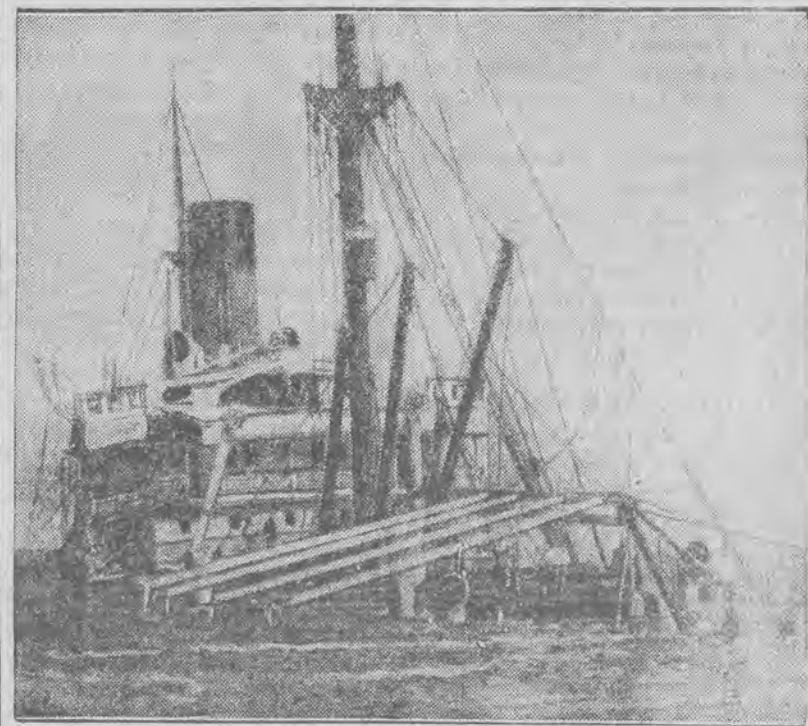
automobilistka angielska, ustanowiła nowy rekord dla kobiet ustalając szybkość 234 kilometrów na godzinę.

„Ochotnicze pospolite ruszenie” w Holandji



Przedstawiciel armii kształci mieszkańców idylicznego miasteczka Staphorst w używaniu nowoczesnej broni palnej.

Zderzenie okrętów przy ujściu Łaby



przyczem zatonął parowiec angielski „Guildford Castle” wraz z ładunkiem 700 tonn towarów.

Odcinek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z d. 6.VI. 1933 r. Nr. 9

SZYMON BOGDANOWICZ

Przedruk zastrzeżony

CZARCI MŁYŃ

Filmo-romans sensacyjny

(Ciąg dalszy).

Druga przyczyna, która spłodziła się na nieszczęście z pierwszą, to wstrzymanie zdjęć filmowych od dwóch dni. Teraz i za dnia nie przestawał więc myśleć o Helenie i smuć najokropniejsze domysły.

Niewiadomo przytem, jak długo potrwa owa przymusowa bezczynność. Zdjęcia były prawie na ukończeniu. Uporano się z niemi wcześniej, aniżeli się sądzono. Oczywiście dzięki Janowi i reżyserowi, których sprężyste kierownictwo dokonywało niemal cudów i zwyciężało wszelkie przeszkody. Pozostawało jeszcze do zrobienia kilka zdjęć z epizodystą Robertem Jauret, który jak na złość rozchorował się.

Wzywany lekarz nie potrafił postawić diagnozy, zaś statystcy murzyni twierdzili, że ugryzło go jakieś śmiecho nieczyste.

Biedny Robert puchł z dnia na dzień, a ciało jego pokryło się jakgdyby cienkim, sinawym naskórkiem. Nieustająca gorączka pozbawiła go resztek sił. Oczywiście, że w stanie takim nie mógł przystąpić do zdjęć.

Myśli Jana Durand zmieniały się, jak aktorzy w dramacie: Tu Helena, tu znów chory Robert Jauret.

Ze też nie wpadło nam na myśl zrobić z nim zdjęć na początek. Praca byłaby już ukończona, — rozmyślał Jan. — Ale któż mógł przypuścić, że w ostatniej chwili Jauret zawiedzie.

A potem znów myśl druga: Co też Helena robi w tej chwili?... Cóż może robić o tej porze, śpi spokojnie, — odpowiadał sam sobie.

Krótkie sny, które miewał nad ranem, pełne były niepokojów. Śnił, że znajduje się w Paryżu, w swoim mieszkaniu na Place Clichy, to znów, że biegnie po mieście i szuka Heleny. Słyszy skądś dobiegający jej głos. Widzi ją... wspina się za nią po jakiejś drabinie, czy krętych schodach. Już, już chwyciła ją za ramię... ale schody załamują się pod nim... Budzi go lęk, który prądem paraliżuje ciało, ów lęk przed upadkiem, który jednak nie następuje. Pot zlewa nagle ciało Jana. Rozgląda się i konstatuje, że podarł we śnie siałkę, którą był rozpiął nad tapcza-

nem, aby uchronić się od natrętnych owadów.

Jan potknął się i uderzył kolanami o coś miękkiego.

Jakaś postać poderwała się ze ściętego pnia palmowego i stanęła przed nim.

Ach, to ty, reżyserze, przepaszam, uderzyłem cię w plecy. Gdzież ja się tu znalazłem? — zdziwił się Jan.

Rozejrzał się dokoła. Białą dom aktorów widniał zdaleka jasną plamą na tle ciemnej zieleni.

Gdy tak człowiek zamyślił się, to i do Paryża gotówby zająć pieszo, — dodał na usprawiedliwienie. Poczem uderzył w plecy niskiego, krępego reżysera i objął go ramieniem.

— Nad czym tak medytujemy w samotności, Albercie, — zwrócił się znów do przyjaciela.

— At, myślę nad tem, czyby nie zastąpić Roberta kimś innym. Nie możemy przecież czekać, aż ta opuchła dynia znów zamieni się w człowieka. — Jakgdyby dla złagodzenia zbyt rubasznego żartu, reżyser dodał po chwili:

— A przytem sądzę, że to coś poważniejszego, i że trzeba będzie pod opieką naszego doktora odwieźć go najbliższym okrętem do Francji w Paryżu dadzą już sobie z nim radę.

— A kogo masz na rywli na zastępstwo? — zapytał Jan.

— Z obecnych tu nie możemy oczywiście nikogo wziąć, odparł reżyser. — Charakterystyka tu nie pomoże. Wszyscy mają zresztą swoje role. Szukam kogoś wśród starych przyjaciół z Paryża.

— No i co? — zagadnął Jan.

— Myślę... że... Maurice Lefebre.

Reżyser trzepnął z zadowoleniem kciukiem w serdeczny palec, jakgdyby myśl tą nadbiegła właśnie w tej chwili.

Kłasnęcie rozległo się echem i zbudziło ptaka z najbliższej galewki. Zerwał się splosony i polciał szukać spokojniejszego snu.

— Maurice Lefebre, Maurice Lefebre... — powtórzył Durand, starając się jakgdyby odświeżyć w pamięci nazwisko tego aktora.

— Nie, nie znam takiego, — rzucił po namyśle. — A któż to jest?

— Stary kompan, mój rówieśnik. Ale nie martw się, nfe taki spuchnięty i mały jak ja, — dodał wyjaśniająco.

Poczem poklepał się po wydatnym brzuchu i zamilkł na chwilę, jakgdyby oczekiwał po cieszenia z ust przyjaciela, że nie jest jeszcze tak źle z jego aparycją. Ale gdy Jan milczał, reżyser ciągnął dalej:

— Chłop ma czterdziestkę... — Kto? — przerwał Jan, wracając od swych myśli do toku rozmowy.

— A ten Maurice, o którym ci mówię. Ale przystojna bestja. A już te jego oczy... powiadam ci, baby poprostu warjują.

Niewiadomo, czemu właśnie w tej samej chwili Jan wspomniął Helenę. Ale wnet otrząsnął się i zapytał:

— A gdzież on się podzie-

wa? — Zdaje mi się, — zastanowił się reżyser, — że w tym sezonie gra na Montmartre, w kabarecie „Czarci Młyn”.

— W takiej dziurze? — zdziwił się Jan. — A czy zdolny?

— Bardzo zdolny i ma warunki doskonałe, ale nie zależy mu na „Casino de Paris”, czy „Folies Bergeres”. Woli królować w „Czarcim Młynie”. A zresztą może ma i skądinąd dochody...

— Przystojny jest, — zauważył po chwili nieco refleksyjnie.

— Jeżeli tak jest, jak mówisz, to napisz do niego, — zwrócił się Jan do przyjaciela.

— Wiesz co? — dodał po namyśle, — nadasz jutro depeszę listową. Powiadomisz go o tem, co zaszło. Określisz rolę i zaznaczysz, że narazie jest epizodyczna, ale mocna i odpowiednia dla niego. Honorarium — dwa tysiące franków... I żeby natychmiast przyjeżdżał. Podasz termin, do którego czekamy.

— Trzeba iść spać, — przerwał reżyser, przeciągając się. Stali tuż przed domem. Dyżurujący murzyn odsunął rygiel i drzwi i dotykając w ukłonie głową niemal podłogi, — przepuścił ich.

Weszli do pokoju, który wspólnie zajmowali.

Długo jeszcze toczyła się scieżona rozmowa. Zdania padały naprzemiennie, aż wreszcie zmorzyl ich sen.

VERMOUTH CINZANO

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.35 Wśród książek — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki.
- 15.50 Płyty gramofonowe.
- 16.25 Odczyt dla nauczycieli.
- 16.40 Odczyt pt. O fotografii górskiej — wygł. dr. Antoni Wiczorek.
- 17.00 Koncert muzyki szwedzkiej, poprzedzony przemówieniem. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. J. Osimińskiego, Olga Olgina (sopr.) i Ludwik Urstein (akomp.).
- 18.00 Przed sezonem żeglarskim na morzu — wygł. p. gen. Marjusz Zaruski.
- 18.15 Muzyka lekka i taneczna.
- 19.20 Komunikat Izby Przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 19.30 Feljeton.
- 20.00 O operze „Chopin” Oreficego — mówić będzie p. Franciszek Brzeziński.
- 20.00 Transmisja z teatru Wielkiego w Warszawie. Opera Orefice „Chopin”.
- W przerwie I — wiadomości sportowe. W przerwie II — kwadrans literacki — nowela lotnicza Janusza Meissnera p. t. „Zaloga”.
- 23.00 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- WTOREK
- Kalaundborg (1153)
- 22.35 Utwory na mandolinie i fortepian (Rapsodia neapolitańska Calace'a, 2 tańce hiszpańskie Sarasatego, Piękny rozmaryn Kreislera).
- Londyn (261)
- 21.20 Muzyka kameralna (Trio fortepianowe Pijpera Nr. 2 i Brahmsa op. 40, Pieśń).
- Paryż (1724)
- 20.45 Muzyka kameralna (Kwartet smyczkowy Chaussona, Sonata wiolonczelowa Hervolosa, Kwintet Nr. 1 Faurego).
- Berolinstadt (459)
- 20.00 Opera Wagnera „Rienzi”.
- Praga (488)
- 21.00 Koncert (Uwertura „Wiktoria” Rooba, Poemat symfoniczny Kricki, Koncert skrzypcowy G-moll Brucha, Uwertura „Sen nocy letniej” Mendelssohna).

Łodzianie w powstaniu styczniowym

Informacje z materiałów archiwalnych wybrał i podał mag. M. Balberyski

W roku bieżącym, w dniu 22-go stycznia, upłynęło 70 lat od chwili wybuchu powstania, znanego w dziejach walk narodu polskiego z zaborcami pod nazwą powstania styczniowego. Powstanie to, jak wiadomo, zostało krwawo stłumione, wskazało jednak raz jeszcze rządowi rosyjskiemu, że grunt w Polsce jest podminowany i że panowanie jego na zagrabionych ziemiach bynajmniej nie jest pewne. W celu zapobiegnięcia wszelkim, niebezpiecznym dla panowania rosyjskiego usiłowanom rewolucyjnym społeczeństwa polskiego, podano wszystkie osoby, które bądź brały bezpośrednio udział w powstaniu roku 1863, względnie wspomagały powstańców, lub były podejrzane o sympatie dla „miałeżników”, czulej „opiecz” policji.

Ten system nadzoru doskonale ilustrują księgi, znajdujące się w archiwum państwowem w Piotrkowie, zawierające spis osób, znajdujących się wówczas pod „tajnym, surowym lub zwykłym nadzorem” policji. W księgach tych znajdujemy nazwiska ludzi, rekrutujących się ze wszystkich warstw społecznych różnych narodowości i wyznań. Są tam nazwiska robotników, rolników, mieszczan, szlachty i księży, nazwiska Polaków, Niemców i Żydów, którzy wspólnie zwalczyli rosyjskiego satrapę.

Jedną z tych ksiąg zatytułowaną „Księga piotrkowskiej guberni osób, znajdujących się pod nadzorem policji za przestępstwa polityczne”, obejmuje 472 strony, zawierające różne rubryki. Księga ta zawiera między innemi również dane z powiatu łódzkiego i z miasta Łodzi. Wymienionych jest w niej ogółem 41 Łodzian. Z tego 19 robotników, 6 rzemieślników, 3 szlachciców, dwóch rolników, 6 mieszczan, to znaczy kupców i właścicieli domów, jeden felczer i jeden lekarz. Uderza wielką ilość robotników i rzemieślników przy małym udziale innych warstw społecznych, które brały bezpośredni, albo pośredni udział w powstaniu. Nazwiska nadzorowanych brzmią:

Adamski Ludwik, Binecki Józef, Brzeziński Konstantyn, Bachiński Stanisław, Borowski Osyp, Borowski Michał, Wesołowski Walenty, Domański Stanisław, Dobrodziej Stanisław, Dunin Erazm, Zając Antoni, Zand Markus, Kieński Alojzy, Kuczyński Michał, Zwierzyński Kazimierz, Luniński Franz, Kuzitowicz Mateusz, Magnuski Józef, Mertens Heinrich, Makowski Kazimierz, Mącznowski Franciszek, Majranc Ajzyk, Rychter Józef, Stolarski Władysław, Stanowski Walenty, Strzelecki Franciszek, Skalski Leon, Suwalski Bonifacy, Salomonowicz Juljusz, Frydrych Aleksander, Fiszer Ferdynand, Frajnd Krystjan, Freiling Jan Samuel, Falkenberg Martin, Steigman Ludwik, Jaworski Józef, Jaworski Stanisław, Jaworski August, Bochiński Jan,

Lamert Albert, Michelson Michał.

Najwięcej osób, bo aż 15, znajdowało się pod nadzorem policji za to, że „dobrowolnie powrócili z bandy miałeżników”, 6 osób nadzorowano z powodu podejrzania o zabójstwo kozaka, 2 osoby — ponieważ wrócili z Sybiru, 5 z powodu powrotu z zagranicy, gdzie mogli nasiąknąć niebezpiecznymi ideami liberalnymi i demokratycznymi, oraz 8 osób, które w tym czasie wrócili z Rosji. Orjentując się według nazwisk i imion, ponieważ w poszczególnych rubrykach brak rubryki „narodowość”, albo „wyznanie”, oznaczyć można pochodzenie „niełojalnych” obywateli. I tak prawdopodobnie wśród 41 nadzorowanych było: 26 Polaków, 11 Niemców, i 2 Żydów. Charakterystyczne jest, że za czynny udział w powstaniu byli nadzorowani tylko robotnicy i rzemieślnicy, natomiast pozostali, za wyjątkiem Władysła-

wa Stolarskiego, który brał udział w powstaniu jako felczer wojskowy, byli tylko podejrzani o sympatie dla ruchu wyzwolenczego, względnie prowadzenie konspiracyjnej roboty. I tak n. p. Dunin Erazm znajdował się pod nadzorem podejrzany o nieprawomyślność wobec rządu, Martens Heinrich za przechowywanie pieśni zabronionych, Zand Markus, ponieważ powrócił z Sybiru, dr. Ludwik Steigman za to, że wrócił z emigracji, gdzie uciekł w obawie przed aresztowaniem.

Druga księga nosi tytuł: „Spis osób piotrkowskiej guberni, znajdujących się pod tajnym nadzorem roku 1867”. Księga ta obejmuje 194 strony. Nazwisk Łodzian jest tu tylko trzynaście. A więc:

1) Aptekarz Marcełi Kuźnicki za przechowywanie u siebie przestępcy politycznego, za okazywanie jawnej sympatii do rewolucji pol-

skiej, za ciągłe obcowanie z ludźmi nieprawomyślnymi i za udzielenie noclegu u siebie w domu ks. Broncińskiego, znajdującemu się pod nadzorem policji.

2) Jakób Piasecki, podsędek, za to, że podczas powstania płacił pensję żonie zbiegłego urzędnika Kettińskiego, rozporządzeń władz nie wypełniał, obcuje z ludźmi nieprawomyślnymi i niewiernymi rosyjskiemu rządowi.

3) Józef Radziszewski, urzędnik banku w Łodzi, za upór podczas śledztwa przy ukrywaniu winowajców w grabieży banku, z którego powstańcy zabrali 3.300 rubli w trzy razy.

4) Tomasz Sudra, były radny, członek bractwa, właściciel trzech domów za to, że został usunięty z rady miejskiej jako nieprawomyślny, podejrzany jako organizator powstania w Łodzi, za zbieranie podpisów pod petycją na rzecz ks. Zaleskiego i za nienawiść do rządu rosyjskiego.

5) Ignacy Kiempiński, kupiec, podejrzany politycznie ponieważ dał wiersze rewolucyjne mieszkańcom miasta Warszawy Moszczyńskiemu. Wiersze były napisane przez Kiempińskiego.

6) Zieliński, podsędek sądu pokoju, za to, że demonstracyjnie wyszedł z teatru na początku przedstawienia, które odbyło się w dniu imienin cara imperatora. Zrobił to w tym celu, aby nie musiał śpiewać przy końcu przedstawienia hymnu „Boże caria chrań”.

Za to samo przestępstwo nadzorowano 7) Maksymiljana Lenka, za rządzącego kantorem bankowym i 8) Aleksa, urzędnika kolei żelaznych.

9) Roszpaper, pastor, jako człowiek politycznie nieprawomyślny.

10, 11 i 12 trzech szeregowców, chwilowo urlopowanych z 2 sofijskiego pułku piechoty, ponieważ byli wzięci do wojska za udział w powstaniu.

13) Franz Gorczyński, urzędnik kolejowy stacji Łódź-Fabryczna, za nieprawomyślność polityczną.

Tych kilkadziesiąt nazwisk wskazuje raz jeszcze, że Łódź nigdy nie była na starym końcu w walce o niepodległość Polski.

CO ROBI

złoczyńca morderca
pechowy żołnierz
buchalter prostytutka
bezdomna matka

kiedy otrzyma nagle MILJON DOLARÓW

ujrzyćie wkrótce w rewalacyjnym filmie LUBITSCHA

„Gdybym miał miljon”

Z udziałem

15 najpopularniejszych „gwiazd” Hollywoodu 15



W miejscowości kuracyjnej zawsze trzeba być dobrze ubraną.

Na spacer nadaje się elegancki czarno-biały komplet. Suknia z krótkimi rękawami i małym okrągłym dekoltem (mankiety i kołnierzyk z białego jedwabiu), długi żakiet bez kołnierzyka z naszytymi mankietami i czarno-biała kokar-

da. Do tego biały kapelusik z czar- ną, lakierowaną kokardą.

Wygodny, sportowy płaszcz z wełny w kolorze beże zawsze się przydaje. Kolorowy szal, mały bercecik, zamszowe rękawiczki i sportowe pantofle uzupełniają tę ładną toaletę.

CASINO

po cz. 4, 6, 8, 10
Czy można zwle-
rzyć przeksztalcie
w ludzi?
Na to odpowie
Wam Wyspa za-
traconych dusz

Dr. Moreau

wg. H. G. Wellsa
Rewelacyjna
obsada:
Charles Laughton
Leila Hayams
Bela Lugosi
Richard Arlen

Nadprogram:
Wspaniałe dodatki

Matko, śpiesz po poradę
do
„Kropki Mleka”

Dawno oczekiwany wspaniały film

„Próba miłości”

z fenomenalną

Miriam Hopkins

ukaze się już w następnym programie Luny

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY

Dźwiękowego Kina „CAPITOL”

Dzisiaj i dni następnych!

ARSENJUSZ LUPIN

(Dzentelman-Włamywacz)
John i Lionel Barrymore

Wkrótce!

Ostatnia Noc Kawał...

Lili Damita — Gary Grant

EKSTAZA

z Hedy Kiesler, Aribert Mog
Reż. G. Machaty

Syn Dżungli

ZUZANNA LENOX
Greta Garbo — Clark Gable

LICYTACJA MIŁOŚCI
Sari Maritza, Charlie Rugles
Herbert Marshall

Pierwsza porażka W. K. S. w mistrzostwach piłkarskich Łodzi

Pierwsze spotkania drugiej rundy rozgrywek o mistrzostwo łódzkiej A-klasy w piłce nożnej dały nam od razu niespodzianki.

Największej dostarczył lider tabeli WKS. Wojskowi mając jeszcze świeżo w pamięci zwycięstwo nad Widzewem (3:1) nie potrafili powtórzyć swego sukcesu i przegrali. Choć obecnie są jeszcze na pierwszym miejscu, to jednak szanse Turystów po wysokim zwycięstwie nad Wimą wzrosły znacznie. Turycy są dziś gorsi zaledwie o jedną bramkę więcej utraconą, pod czas gdy ilość uzyskanych i ilość utraconych punktów mają tę samą.

oczekiwał od niego zwycięstwa.

W tabeli zmianie uległa jedynie pozycja Widzewa. Zdobyte dwa punkty wysunęły go od razu na czwarte miejsce. Po uwzględnieniu wyników podajemy szczegółową tabelę.

TABELA MISTRZOSTW A-klasy.		
1. WKS	14	9 18:6
2. Turycy	14	9 18:7
3. SKS	11	8 18:6
4. Widzew	9	9 8:13
5. ŁKS Ib.	8	8 9:10
6. Hakoah	8	9 11:13
7. Wima	6	9 17:21
8. ŁTSG.	6	9 12:18
9. Makabi	2	8 9:25
Turycy — Wima 5:0 (1:0) i ŁTSG — Hakoah 3:1 (2:0). Sprawy zdania zamieściliśmy w niedzielnym numerze.		

WIDZEW — WKS 1:0 (1:0)

Porażka lidera tabeli w dotychczasowych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A była wielką niespodzianką. W pierwszej połowie Widzew grający z wiatrem, przeważa i zdobywa bramkę przez Uptasa.

Po przerwie WKS, energicznie naciera, jednak wskutek dobrej gry obrony Widzewa nie może wyrównać. Sędziował p. Stepien.

Turniej piłkarski Hasmonei lwowskiej

W turnieju piłkarskim we Lwowie zorganizowanym z okazji 20-letniego jubileuszu przez tamtejszą Hasmoneę, pierwszego dnia t. j. w niedzielę, Czarni pokonali Hasmoneę 2:1 (2:0) i Pogoń zremisowała z Makabi (Czerniowce) 2:2 (0:1). W dniu wczorajszym natomiast Pogoń pokonała wysoko Hasmoneę 8:2 zaś Czarni — Makabi (Czerniowce) 1:0.

Nowi mistrzowie Warszawy w tenisie

W dniu wczorajszym zakończone zostały mistrzostwa tenisowe Warszawy. W grze pojedynczej pań tytuł mistrzyni zdobyła Pozowska, w grze pojedynczej panów Warmiński, zwyciężając Spychałę, w grze podwójnej panów — para Warmiński — Popławski i w grze mieszanej para Pozowska — Popławski.

Samolot szybszy od motocyklu

W dniu wczorajszym odbyły się na torze w Mysłowicach międzynarodowe wyścigi motocyklowe, których główną atrakcją był wyścig motocyklu z aeroplanem. Szybszym okazał się samolot. Z zawodników polskich wyróżnił się Breslauer.

Bawaria-Czechosłowacja 8:8

Rozegrany w Pradze mecz bokserski między Bawarią a Czechosłowacją zakończył się zaszczytnym dla Czechosłowacji wynikiem remisowym 8:8.

Porażka Walasiewiczówny

Przewrócone płotki.—Pierwsze miejsce Wajsówny

W drugim dniu Masarykowych zawodów w Pradze sensacją była porażka, jakiej doznała od czeskiej zawodniczki mistrzyni olimpijska i rekordzistka Polski, Walasiewiczówna.

W biegu na 100 mtr. od startu wyszła na czoło Koubkova, lecz po 20 mtr. zawodniczki szły razem i razem wpadły na taśmę. Początkowo przyznano zwycięstwo Walasiewiczównie, później zmieniono decyzję. Ostatecznie wynik tego biegu jest wątpliwy. Czas obu zawodniczek 12.6 a więc słaby.

Nie powiodło się i Nowosielskiemu. Zajął on w biegu na 110 mtr. przez płotki czwarte miejsce, lecz za przewrócenie 3 płotków został zdyskwalifikowany.

Wajsówna natomiast odniosła drugie zwycięstwo, startując do rzutu kulą. Uzyskała ona wynik 11.22, podczas gdy następne z kolei Pekarowa i Filandrowa (Czech.) pobięły na 10.41 i 10.26 mtr.

PRAGA, 5. 6. (PAT). W ostatnim dniu zawodów Masarykowe gry polki startowały jedynie poza konkurencją w sztafecie kombinowanej polsko - czeskiej. Wyniki

szczegółowe dzisiejszego dnia są następujące: bieg na 800 mtr. 1) Carlson (Norwegja) — 1.56.8, Bieg na 200 mtr. Fraugoudis (Grecja) 21.8, Bieg na 400 mtr. przez płotki Mantykas (Grecja) 55.6. Rzut dyskiem — Madarsasz (Węgry) 47.54 i pół metra. Bieg na 10.000 mtr. Rellen (Węgry) 32.19. Sztafeta 4x400 wygrała drużyna „Slavji” w czasie 3.24.6. Sztafeta 4x100 pań. Startowała poza konkursem drużyna kombinowana polsko - czeska z Walasiewiczówną i Wajsówną. Sztafeta ta zajęła pierwsze miejsce w 52.3, przed drużyną czeską 53.4. W konkursie zwyciężyła drużyna czeska.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, froterowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach plotkowych i parterowych (t. zw. Ssedowych) oraz odkurzanie elektrycznym.
Opakowanie drzew i okien na zimę!
Ceny niskie. Tel. 108-47 (pryw)

Codziennie mówi klientela

JEDYNIIE FLIT ZADAWALNIA MNIE



Ja również mam to przekonanie, że Flit najpewniej i najszybciej niszczy owady.

Publiczność żąda Flit'u i unika wszelkich naśladownictw. Doświadczenie bowiem przekonuje, że jedynie Flit posiada prawdziwą i skuteczną moc owadobójczą. Rozpylając Flit w mieszkaniu niszczy się wszelkie owady oraz ich zarodki. Flit skuteczny na owady, jest nieszkodliwy dla ludzi i nie pozostawia plam. Sprzedaż tylko w zakupionych złotych blaszankach z czarną opaską i żołnierzykiem. — Oryginalnego Flit'u na wagę nabyć nie można. Należy wystrzegać się naśladownictw.



YMCA mistrzem Łodzi w siatkówce Zwycięzca staje do mistrzostw Polski

Decydujący mecz o mistrzostwo okręgu w siatkówce męskiej między YMCA a ŁKS zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Y. M. C. A. w stosunku 2:1. Mecz był b. zażarty o czym świadczą poszczególne partie 15:9, 15:17 i 15:14. Wobec tego tytuł mistrza okręgu przypadł w udziale YMCA, która będzie reprezentować Łódź w finałach o mistrzostw Polski, które odbędą się w ciągu soboty i niedzieli w Toruniu.

W pierwszym meczu o utrzymanie się w klasie A w siatkówce męskiej między WKS a Makabi zwyciężył WKS w stosunku 2:1. Wyniki pozostałych spotkań o mistrzostwo były następujące: hazena: Tryumf — Strzelec (Zgierz) 5:0 (v. o.), HKS — Zjednoczone 5:0 (v. o.), IKP — Geyer 8:2, ŁKS — Maakbi 12:4, HKS — Makabi 8:0. ŁKS — Zjednoczone 16:0. Koszykówka żeńska kl. A: ŁKS — Wima 34:2. IKP — Makabi 30:0 (v. o.). Zjednoczone — HKS 30:0 (v. o.). Koszykówka męska kl. A: Tryumf — Zjednoczone 38:19, WKS — HKS 20:19. Mecz ten pomimo dogrywek nie przyniósł rozstrzygnięcia.

M A C A

MASZYNOWA codziennie świeża oraz zdrowe i smaczne
Śniadania, Obiady jarskie i Kolacje
poleca znana CUKIERNIA
N. WEINBERGA
Płotkowska 38, tel. 149-82.
Ceny niższe.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej Z. SZWALBE

dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

Wspólnym wysiłkiem
ofiara pomóżmy bezrobotnym

Baczność, Czytelnicy!

Wobec rozpoczynających się wyczasów i urlopów, nim opuścicie mury miasta

nie zapomnijcie zaabonować „Głos Poranny” na okres letni.

Możecie zaprenumerować swą gazetę telefonicznie, dzwoniąc pod numer

222-22

Dźwiękowy Kinoteatr

„CORSO”

Zielona 2 | 4

Początek o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12.

Ceny miejsc znacznie niższe

na I seanse: 45 i 54 gr.,

na następne seanse:

54, 85 gr. i 1.09

Dzisiaj premiera!

Emocjon. dramat z życia kochanki krwawego wodza chunchuzów

Mandzurja Płonie Dzikuska

MARJA MALICKA, ZBYSZKO SAWAN

Dawno oczekiwany wielki szlagier!

W roli głównej

Richard Dix

Miłość i tragedia trzech złamanych serc.

Kadprogram: Rozwód na oczekaniu

Wspaniała farsa dla zwolenników i przeciwników rozwodów.

Dziś, o godz. 19 OTWARCIE RESTAURACJI-BARU „SANO” PIOTRKOWSKA 50. TEL. 233-38.
 Bufet bogato zaopatrzony w wszelkiego rodzaju zakąski, jak również w nowalje sezonowe. Ceny niskie.
Obiady z 3-ech dań z drobiem od zł. 1.50



DZWIĘKOWY KINOTEATR
„CAPITOL”

Dziś premiera!

Wspaniały, pełen emocji i fascynującej treści dramat sensacyjno-salonowy wg. rozgłoszonej powieści **LEBLANCA**

Arsenjusz Lupin

(Dżentelman-Włamywacz)

W rolach głównych: John i Lionel Barrymore oraz urocza Karen Morley

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele o 1-iej

Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń!

Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona!

Doktor W. Łagunowski
 Piotrkowska 70, tel. 138-81
powrócił
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
 Gabinet Roentgenoleczniczy
 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-iej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz., w niedziele i święta od 10-1

Dr. S. Kantor
 Ewangelicka 2, tel. 129-45
 choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
 przyjmuje od 8-2 i od 5 do 8 i pół, w niedziele i święta od 8-2 pp.

Gabinet Chirurgiczny
D-ra Szreibera
 został przeniesiony na ulicę **NARUTOWICZA 9**
 telefon 122-95
 operacje, opatrunki leczenia syfilisów i t. d.
GENY LECZNICOWE.

Doktor REICHER
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Południowa 28, tel. 201-93
 przyjmuje od 8-11 rano i 5-8 w., w niedziele i święta od 9-1 po po

NERWOBÓLE I REUMATYZM
 leczy **„UNIVERSAL”** marki „GLOB”

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA
 WIELKI WYBÓR

Wózków dźwiżeńnych
Łózek metalowych
Materiałów sprężynowych „PATENT”
Wyłymaczek amerykańskich
 Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADNIE „DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 159-61, w podwórzu.

KTO zdrowie szanuje Ten **„OLLA”** kupuje!

 Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!

Ogłoszenia drobne
ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubileraki I. Fijałko, Piotrkowska 7

Doktor KLINGER
 spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
 Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. W niedziele i święta od 10-12.

Powrócił Dr. med. Stupel
 Ordynator - Rentgenolog Szpitala Miejskiego w Radogoszczu
 Ordynuje w Lecznicy przy Zgierskiej 17 od 12-2 po poł. i od 4-6 wieczór.

Dr. MORTKOWICZ
 przeprowadził się na **Wólczańska Nr. 4**
 front, I p., tel. 123-27.
 Przyjmuje od 5-7 wieczorem.

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny **M. Mizea, Piotrkowska 30**

Doktor Ziomkowski
powrócił
 choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
6-go Sierpnia 2
 przyjmuje od 8-8.30 rano, od 9-4 po poł. i od 7-9 wiecz.
 W niedz. i święta od 10-1 po poł.

Dr. med. Niewiażski
 Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-1

Dr. med. H. Rózaner
Narutowicza 9. Tel. 128-98
Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne
 przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop., w niedz. i święta od 10-1 po poł.

WóZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyłymaczki, polowe łózka poleca **Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu. 459-8**

Doktor H. SZUMACHER
 Choroby skórne i weneryczne
Piotrkowska 56 tel. 148-62
 Przyjmuje od 11/2-4 pp. i o 6-9 w w niedz. i święta od 10-1 pp.
Ceny lecznic

Pielegniarki-hygienistki
 przyjmują dyżury i wszelkie zabiegi po cenach przystępnych
Piotrkowska 62, m. 103 tel. 242-82.

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
 przyjmuje od 3-5 i 7-8 wiecz.
 przeprowadził się na **Andrzeja 4, tel. 228-92**

WYUCZAM szydełkowania oraz pulowerów na drutach wenecką robotę, filet, haft ręczny i maszynowy. **Kaufmanowa, ul. Zgierska Nr. 16, dawniej Piotrkowska 18, pr. of. I p., m. 29. 883-3**

Pokój w Ciechocinku
 do wynajęcia
 Wiadomość telefonicznie 155-55.

DO WYNAJĘCIA 1 sala fabryczna w 2-iej podwórzu przy ul. Północnej 25. Wiadomość u administratora 11 Listopada 49 896-3

DO WYNAJĘCIA: 6-pokojowe, słoneczne mieszkanie z wszelkimi wygodami. Do sprzedania urządzenie stołowe, sypialnego, przedpokoj i kuchni. **Narutowicza 30. Dozorca wskaże. 4897-3**

POKÓJ elegancki, niekropujący, z oddzielnym wejściem poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia pod „Kawaler” do administracji „Głosu Porannego”. —3

Dźwiękowy Kino-Teatr **„Przedwiośnie”**

 Żeromskiego 74, róg Kopernika

Dziesiątki tysięcy ludzi oglądało film zrealizowany ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej p. t.
Pod Twoją Obronę
 Tysiące ludzi odeszło od kasy nie otrzymując biletów, wobec wyprzedania wszystkich miejsc, dlatego **KINO PRZEDWIOŚNIE** wyświetlać będzie ten najpiękniejszy, drogi każdemu polskiemu sercu film nadal do 12 czerwca włą.
 W rol. gł. **Marja Bogda, Adam Brodzisz i Wł. Walter**
 Początek o g. 4. Ceny miejsc: I 1.09, II 90 gr., III 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie — 4 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 3 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 30 gr.; nadesłane od strony 8-iej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są z 50% drożej. Za ośl. tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.